

**Javier Pastore to bez wątpienia największy klops transferowy w amerykańskiej dekadzie w Romie. Argentyńczyk, nie dość, że kosztował 25 mln euro, mimo kończącej się umowy, to ma też w klubie drugi kontrakt po Edinie Dzeko, który w międzyczasie stał się jednym z najlepszych strzelców w historii klubu.**

W ostatnim czasie pojawiły się pogłoski na temat powrotu gracza do argentyńskiego Huracanu. Prezydent tego klubu mówił, że pracują nad takimi opcjami jak Pastore, choć jego wypowiedź można było odczytywać bardziej jako marzenie, aniżeli rzeczywisty cel do zrealizowania.

Jak donosi Filippo Biafora, agenci Pastore potwierdzili dziennikarzowi, że szanse na przejście Pastore do Huracanu są zerowe. Nie ma żadnych negocjacji, a same pogłoski przyjęto z uśmiechem. Gracz ma kontrakt w Romie do czerwca 2023 roku.

Tymczasem jeden z kibiców zapytał byłego prezydenta Pallottę o Pastore na Twitterze: "*Panie Pallotta, co myślisz o tym? Świetna transakcja Monchiego*"... Ten odpowiedział: "*Jedna z wielu strasznych*". Wygląda na to, że Roma będzie skazana nadal na Pastore, ze względu na jego horrendalny kontrakt w porównaniu do tego co może zaoferować. Gracz tymczasem od grudnia jest w teorii zdrowy, powoływany na mecze, ale nie powąchał jeszcze w tym sezonie murawy.

Autor: abruzzo